



**POLSKIE
TOWARZYSTWO
INFORMATYCZNE**

BIULETYN

NUMER 10 (181)

ROK XIX

PAŹDZIERNIK 2000

Od Redakcji

Biuletyn stał się pełnoletni, zbliżają się obchody 20-lecia powstania PTI, z nostalgią spoglądamy w przeszłość. Warto przejrzeć połówkę już historyczne kartki naszego miesięcznika. W dzisiejszym numerze rozpoczynamy serię wspomnień. Na początek jednak sprawy aktualne.

Protokół z posiedzenia Zarządu Głównego PTI 22 września 2000

1. Na wstępie posiedzenia uroczysto wręczono Certyfikaty PTI. Ośrodek Doskonalenia Kadry Kierowniczej Oświaty Vulcan we Wrocławiu otrzymał Certyfikat Jakości PTI. Certyfikat odebrał dyrektor ośrodka, Pan Zdzisław Kaczmarek. Ośrodek działa od 11 lat. Prowadzi poradnictwo, konsultacje i szkolenia dla kadry kierowniczej szkół. Opracował programy komputerowe ułatwiające zarządzanie szkołą.

Centrum Komputerowo-Językowe w Kwidzynie, uzyskało Certyfikat Jakości PTI, który odebrał Dyrektor Marek Wawryniuk. Centrum już wcześniej uzyskało certyfikat „Zgodny z ECDL”. Centrum prowadzi w Kwidzynie kursy językowe i komputerowe, szkoli nauczycieli, wypożycza sale komputerowe pobliskim szkołom. Przed Centrum ustawiają się kolejki młodzieży, która chce korzystać z bezpłatnego dostępu do Internetu.

Zakład Usług Komputerowych „BROst” z Łodzi, uzyskał certyfikat „Zgodny z ECDL”, który odebrała Pani Dyrektor Beata Ostrowska. Firma działa od siedmiu lat, prowadzi szkolenia komputerowe, przy ośrodku funkcjonuje szkoła policealna, planuje się otwarcie liceum informatycznego.

2. Komunikaty Prezesa

Kol. Prezes poinformował o rozmowach prowadzonych z PWN na temat wydawania czasopisma przygotowującego do zdawania egzaminów ECDL. Żądania PWN wobec PTI przy tym przedsięwzięciu są dość wygórowane. Dalsze negocjacje będzie prowadził kol. Marek Miłoś.

Kol. Piotr Fuglewicz poinformował, że CEPIS zamierza na wzór ECDL zorganizować egzamin dla profesjonalistów informatyki, który będzie honorowany w całej Europie.

3. Przyjęto nowych członków zwyczajnych PTI:

Andrzej Malecki - Warpuny,
Kazimierz Raczyński - Koszalin,
Krzysztof Szot - Bydgoszcz,

Barbara Dembek-Bochniak - Pązewo,
Zdzisław Nowakowski - Mielec,
Paweł Rogowski - Kutno,
Piotr Kiełczewski - Dwikozy,
Halina Kozieł - Krawce/Grębów,
Adam Kępa - Łódź.

Przyjęto także nowych członków wspierających:

Bull Polska, kat. A,
Ost-Poland, kat. B,
Exact-Software, kat. B.

4. W przyszłym roku obchodzimy 20 lecie PTI.

Kol. Prezes zaproponował, aby przygotować dyplom uznania i nagrodę (w formie ceramicznej lub odlewanej) wręczane osobom, których działalność szczególnie cenimy. Pierwsze wręczenie dwóch dyplomów miałoby miejsce podczas konferencji w Mrągowie. W terminie rocznicy zjazdu założycielskiego proponuje się zorganizowanie w 2001 r. uroczystego spotkania, na którym będzie obchodzone 20-lecie PTI. Program obchodów ma przygotować kol. Jerzy Nowak.

5. Dyskusja o przyszłości czasopisma „Informatyka”.

Kol. Prezes poinformował o rezygnacji z funkcji Redaktora Naczelnego „Informatyki” - Jerzego Szyllera. Zastanawiano się, w jaki sposób PTI może wpłynąć na utrzymanie ciągłości ukazywania się czasopisma.

6. Uzgodniono, że należy prowadzić rozmowy w sprawie sprzedaży udziałów spółki POLIXEL.

7. Sprawy różne.

Kol. Prezes zwrócił uwagę, że niektóre koła i oddziały PTI nie działają właściwie. Nie odbywają się regularne zebrania i w związku z tym nie jest dystrybuowany „Pro Dialog”. Zobowiązano Sekretarza Generalnego, aby zajął się tą sprawą.

Jacek Staworzyński



MULTIMEDIALNY MARATON W POZNANIU

W dniach 25-28 września, prawie 40 godzin lekcyjnych poświęcono na zgłębianie podstaw i narzędzi tworzenia aplikacji multimedialnych w czasie trwania

IV Letniej Szkoły Programowania Wizualnego Multimedia 2000

Karty dźwiękowe, mikrofony, monitory bliskiego pola, skanery, cyfrowe aparaty fotograficzne starej i najnowszej generacji, kamery cyfrowe, karty wideo oraz różnorodność oprogramowania do obróbki, edycji i kreowania aplikacji multimedialnych, jak: Photoshop, Paintshop Pro, Adobe Premiere, After Effects, Cakewalk, Sound Forge, WaveLab, C++ Builder, Macromedia Flash, Director i Authorware omawiano krok po kroku, by nie kryły już żadnych tajemnic przed adeptami nowej dziedziny aktywności informatyczno - artystycznej.

Główny nacisk położono na praktykę, stąd większość zajęć odbywała się w laboratorium, gdzie uczestnicy przy własnych stanowiskach komputerowych mogli sami aplikować to, co pokazywali prowadzący na swoim komputerze podłączonym do projektora.

To spektakularne ożywienie multimedialne nastąpiło z inicjatywy Oddziału Wielkopolskiego PTI. Tradycyjnie, organizacją Letniej Szkoły zajęło się Prezydium (Maciej Drozdowski, Jan Kniat, Ewa Łukasik). Wykładowcami byli młodzi informatycy z Instytutu Informatyki Politechniki Poznańskiej: Piotr Wierzejewski, Jurek „Doom” Zientkowski, Paweł Orzechowski (pracownik, dyplomant i student), redaktor czasopisma „Estrada i Studio”, a zarazem właściciel studia nagraniowego „New Project Production” - Krzysztof Maszota oraz wspomniana już Ewa Łukasik.

Uczestnicy przyjechali z Lublina, Warszawy, Szczecina, Ostrowa Wielkopolskiego, Kłeki, nie zawiedli również Poznańczycy. Gościliśmy uczniów, studentów, magistrów i doktorów.

Dużą popularnością cieszyły się tradycyjne PnKiH-y, czyli przerwy na kawę i herbatę oraz ciasteczka, które miały podnieść poziom utraconej w czasie pracy glikozę.

Wszystkie nowo nabyte umiejętności można było wykorzystać ostatniego dnia, który przeznaczono na tworzenie własnych aplikacji multimedialnych pod okiem prowadzących. A żeby pobudzić zapał do ich tworzenia - ogłoszono konkurs na najlepszą realizację. Nagrody były symboliczne, choć bardzo wymowne: nowe znaczki PTI. Prezes OW PTI nie ukrywał zadowolenia, przypinając pierwszy jego egzemplarz przedstawicielce zwycięskiego tandemu z Krzysztofem Maszota - Pani Małgorzacie Długoborskiej. Oceniali wszyscy uczestnicy, głosując na trzy najlepsze ich zdaniem prezentacje.

Aby poznać najtajniejsze sady uczestników, poproszono ich o wypełnienie ankiety, w której między innymi mieli okazję ocenić prowadzenie poszczególnych bloków programowych, wypowiedzieć się na temat programu Szkoły, ceny i innych ważnych dla organizatorów kwestii. Okazało się, że największą popularnością wśród narzędzi do tworzenia aplikacji cieszyły się C++ Builder, Macromedia Flash i Authorware. To cenna informacja, jak również i ta, że omawiane zagadnienia były zgodne z oczekiwaniami uczestników - potwierdziło to 100% odpowiedzi.

Wszyscy absolwenci Szkoły otrzymali z rąk Prezesa OW PTI zaświadczenia o jej ukończeniu.

Na bieżąco kompletowany był serwis internetowy. Efekt pracy kol. Macieja Drozdowskiego można oglądać pod adresem <http://www.pti.poznan.pl/lspw00/>. Warto tam zajrzeć, by zapoznać się z atmosferą panującą w Szkole. Namiastką niech będą reprodukowane tutaj wybiórczo zdjęcia.

Już dziś zapraszamy do udziału w przyszłych edycjach LSPW - tematyka będzie jak zawsze gorąca!

E.L.



Pierwszy numer Miesięcznika Polskiego Towarzystwa Informatycznego „Biuletyn PTI” pod redakcją Pani Barbary Osuchowskiej, którą tak ciepło wspominał kol. Zygmunt Mazur w ostatnim Biuletynie, ukazał się w październiku 1982 roku. Znalazły się w nim sprawy zasadnicze: słowa od Prezesa, od Sekretarza Generalnego, od Komitetu Redakcyjnego, podane zostały warunki przyjęcia do PTI, a także skład Zarządu Głównego, Główniej Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Było też ogłoszenie o subskrypcji na „Katalog Produktów Programowych i Systemów Informatycznych”.

Oto fragmenty wypowiedzi pierwszego Prezesa PTI, Władysława M. Turskiego w pierwszym historycznym numerze Biuletynu:

Od Prezesa

Polskie Towarzystwo Informatyczne rozpoczyna publikowanie swego Biuletynu w 16 miesięcy po Zjeździe Założycielskim. Wiele zmieniło się przez ten czas, nie wszystko na lepsze. Kryzys gospodarczy niszczy kruche podstawy egzystencji wielu ośrodków obliczeniowych. Reforma - przynajmniej jak dotychczas - nie wyzwoliła mechanizmu autentycznego zapotrzebowania na informatykę w gospodarce narodowej. Społeczeństwo ma dość innych, poważniejszych kłopotów, żeby się specjalnie martwić sprawami informatyki. Ponadto w najróżniejszych układach zbieramy ciągi za niedysięsze frazesy o informatyce dobrobyt przynoszącej. W wielu umysłach, niestety, skojarzyły się one na trwałe nie z autorami, lecz z samą informatyką.

Mimo wszystkie trudności niedobrego czasu teraźniejszego, PTI - choć wolniej i w skromniejszym niż by się chciało zakresie - realizuje cele wytyczone na Zjeździe Założycielskim.

Przekonani, że pełnoprawnym członkiem wspólnoty cywilizacyjnej nie może być kraj niezdolny do autonomicznego gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji, zabiegamy o upowszechnienie zrozumienia konieczności objęcia państwowym mecenatem zastosowań informatyki. Staramy się odwrócić nieszczęsny wzorzec rozumowania, który zastosowania traktuje jako efekt uboczny produkcji sprzętu. Zabiegamy o to, aby groź publiczny przeznaczony na podtrzymanie i rozwój informatyki w Polsce, zanim trafi do producenta sprzętu musiał przejść przez ręce użytkownika, bo chociaż nie jest to jeszcze gwarancją społecznej skuteczności, na pewno stanowi jej warunek niezbędny.

Działając w tym kierunku, zyskaliśmy wielu sprzymierzeńców, walczyć pomógł nam w tym Komitet Informatyki PAN, który w nowej swej kadencji uznał za możliwe i niczym dostojności uszczerbku nie przynoszące zajęcie się codziennością polskiej informatyki. Wspólnie z Komitetem Informatyki PAN przedstawiliśmy propozycję powołania Państwowej Agencji Informatyki - instytucjonalnego mecenasa informatyki, który państwowymi środkami dysponując społecznej kontroli ma być poddany. Nadzór ten sprawować powinna wedle naszej propozycji Rada, w której zasiadać mają specjaliści reprezentujący instytucje, organizacje i środowisko informatyczne.

Dążymy do zintegrowania środowiska; W działalności Towarzystwa nie baczmy i nie chcemy baczyć na to, kto gdzie pracuje, lecz tylko na to, czy jest rzetelnym fachowcem informatykiem. Stanowisko takie przynosi niemałe dywidendy: szczerść wypowiedzi, zaufanie do ludzkiej solidności partnera...

... Czasy wielkich przeobrażeń, czasy społecznego fermentu sprzyjają - zawsze i wszędzie - podejmowaniu prób zdobycia pozycji przez jednostki nie obciążone skrupułami, nie skrępowane w swym działaniu wątpliwościami. Byłoby dziwne, gdyby polskiej informa-

tyce miało być oszczędzone to przykre zjawisko. Towarzystwo powinno być świadome tego niebezpieczeństwa i mu się przeciwstawiać, działając zdecydowanie, ale z godnością i spokojem, które towarzyszą postępowaniu osób świadomych swej rzetelności zawodowej i obywatelskiej uczciwości...

... Krótko powiedziawszy, PTI zostało powołane z woli środowiska polskich informatyków w celu jednoczenia ich wysiłków na rzecz prawidłowego rozwoju polskiej informatyki, wyrażania uczciwych i kompetentnych opinii w tej sprawie, zgodnego ze współczesną wiedzą informowania społeczeństwa o informatyce i jej zastosowaniach, a także po to, aby wspólnie i godnie dbać o dobre imię polskich informatyków. W wysiłkach na rzecz tych celów nie powinniśmy ustawać ani na chwilę.

Krótki kurs języka P

W siódmym roku wydawania Biuletynu PTI (Rok VII, nr 4, kwiecień 1988) ukazał się pierwszy odcinek „Krótkiego kursu języka (P)”, który, jak to wspominał w ubiegłym numerze kol. Zygmunt Mazur, przygotowywała red. Irena Osuchowska występująca pod pseudonimem ARA. Zapewne przyda się nam wszystkim ta powtórka i, miejmy nadzieję, będziemy ją mogli kontynuować.

Krótki kurs języka P (1)

Strona bierna

Oto przykłady strony biernej:

Partie szachowe rozgrywane z użyciem komputera są z zainteresowaniem studiowane przez mistrzów tej królewskiej gry,

Następnie zostaje opracowany system wyszukiwania informacji.

Praca jest oparta na wynikach badań poprzedników,

Na każdej stronie maszynopisu tekstu z dziedziny informatyki można znaleźć zawsze co najmniej kilka tak zbudowanych zdań. Są ciężkie, niezgrabne, grzeszą brakiem **zwięzłości**. Mimo że w języku polskim unika się strony biernej, autorzy i tłumacze używając z **łubością**.

Przypominamy: Zgodnie z tendencjami języka polskiego, zamiast strony biernej - wtedy, kiedy nie zależy na uwydatnieniu postawy biernej - lepiej używać:

• formy osobowej strony czynnej, np.

Partie szachowe rozgrywane z użyciem komputera z zainteresowaniem studiują mistrzowie tej królewskiej gry.

• formy zwrotnej, np.

Następnie opracowuje się system wyszukiwania informacji.

• innej formy bezosobowej, np.

Pracę uparto na wynikach badań poprzedników.

Słowo posiłkowe *zostać*

Jak wierny, stronę, bierną tworzy się za pomocą słów posiłkowych być lub *zostać* oraz imiesłowu biernego, np. *był programowany, został opracowany*. Autorzy nadużywają nie tylko strony biernej, lecz także słowa posiłkowego *zostać* w tych wszystkich kontekstach, w których nie ma potrzeby uwydatnienia chwili początkowej czynności lub stanu. Zamiast więc np.

Zostaną napisane efektywne algorytmy.

powinno się napisać

Będą napisane efektywne algorytmy (lub, lepiej: Napisze się efektywne algorytmy).

Zdanie zaś

Uruchamianie systemu zostało rozpoczęte w lecie ubiegłego roku.

jest poprawne.

ARA

Redaktor: dr EWA ŁUKASIK

e-mail: lukasik@put.poznan.pl, tel. (0-61) 665 23 73

Instytut Informatyki, Politechnika Poznańska,
ul. Piotrowo 3a, 60-965 Poznań

Polskie Towarzystwo Informatyczne, Zarząd Główny
tel. (22) 624 60 61 w. 328, tel./fax (22) 652 32 59, e-mail: PTI@pti.org.pl

00-879 Warszawa, ul. Żelazna 87, URL: <http://www.pti.org.pl>

Sekretarz Generalny: Sekretarz@pti.org.pl

Prezes: Prezes@pti.org.pl